

Peeling – Paluch

Jesteśmy dla siebie stworzeni
Jak kawa i Camel
Wpatrzony w Ciebie jak w Netflix,
Z dala od kamer
Znowu upadam na deski jak miłosny fighter
I nie ma w tym grama groteski,
Mówi prawdziwy facet
Lubię jak sama masz bekę z tych miękkich
Raperów na trapach
Bo byłaś, gdy wbiłem na scenę
I zanim zaczęło to latać
I czujesz, że obok masz typa,
Co dźwiga to wszystko na barkach
Co nie daje ściemy na trackach,
Jak produkowana atrapa
Chwile przy Tobie to peeling, zmywają stres
Chwile przy Tobie to peeling,
Jak po suszy deszcz
Z szarego betonu w tropiki zabrałaś mnie
Znów zabrałaś mnie, jejejeje
Bo nasza miłość dojrzewała na tych klatkach
Chwile z Tobą mnie jarają tak jak trawka
Czasem uczucie niszczy znowu nas jak wandal
Nawet we śnie, we śnie
A nasza miłość dojrzewała na tych klatkach
Chwile z Tobą mnie jarają tak jak trawka
Inni skreślili się na swoich życia kartach
Ale my nie, my nie
Nie żadne Prosecco z truskawką,
To nie jest nasza historia
Życie bywa jak bez okien balkon,
A szczęście jak trójka w totka
To prawdziwe życie na co dzień,
Nietania nowela miłosna
Gotowy scenariusz na coach'a,
Klasyk osiedlowa Tosca

Wspieranie siebie w szukaniu sensu,
Setki wyrzeczeń i zwątpień
Gdy na moim ramieniu zapach Twych perfum,
Mogę zasypiać spokojnie
Płynę sam przez bagno stresu,
Bez armii, żołnierz na froncie
Wciąga mnie znów bagno stresu,
Jak pierwsze spotkanie przed blokiem
Miłości chuligan, Twój wierny psychofan
Do walki gotów znów, dla Ciebie już o świcie
Miłości chuligan, Twój wierny psychofan
Za Ciebie gotów wciąż oddać życie
Bo nasza miłość dojrzewała na tych klatkach
Chwile z Tobą mnie jarają tak jak trawka
Czasem uczucie niszczy znowu nas jak wandal
Nawet we śnie, we śnie
A nasza miłość dojrzewała na tych klatkach
Chwile z Tobą mnie jarają tak jak trawka
Inni skreślili się na swoich życia kartach
Ale my nie, my nie
Dachy, bloki, klatki - dobrze znamy to
Ławki, murki, parki - naszej miłości tło
Dachy, bloki, klatki - dobrze znamy to
Ławki, murki, parki - naszej miłości tło
Bo nasza miłość dojrzewała na tych klatkach
Chwile z Tobą mnie jarają tak jak trawka
Czasem uczucie niszczy znowu nas jak wandal
Nawet we śnie, we śnie
A nasza miłość dojrzewała na tych klatkach
Chwile z Tobą mnie jarają tak jak trawka
Inni skreślili się na swoich życia kartach
Ale my nie, my nie
Chwile przy Tobie to peeling, zmywają stres
Chwile przy Tobie to peeling, zmywają stres



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych